

Sygn. akt IV Ka 256/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Ireneusz Bieniek

Sędziowie: SSO Jadwiga Żmudzka (spr.)

SSR del. Sebastian Mazurek

Protokolant: st. prot. Ewa Krzyk

przy udziale Zbigniewa Grzesika Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2015 roku, sprawy

P. C.

oskarżonego o przestępstwo z art. 288 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie z dnia 22 grudnia 2014r. sygn. akt VIII K 1114/13/  
N

I. wyrok w zaskarżonej części zmienia w ten sposób, że:

1. zmienia punkty II i III w ten sposób, że orzekając w granicach zarzutu z pkt 2 aktu oskarżenia, oskarżonego P. C. uznaje za winnego tego, że:

- w dniu 1 września 2013 roku, w miejscowości R. woj. (...), umyślnie uszkodził część ogrodzenia wykonanego z eternitu i siatki poprzez dwukrotne uderzenie i popchnięcie, czym spowodował straty w wysokości 92,70 zł na szkodę K. D. – tj. czynu stanowiącego wykroczenie z art. 124 § 1 k.w.

- w dniu 1 września 2013 roku, w miejscowości R. woj. (...), poprzez uderzenie młotkiem, umyślnie uszkodził dziesięć klatek na ptactwo, czym spowodował straty w wysokości 405 zł na szkodę K. D. – tj. czynu stanowiącego wykroczenie z art. 124 § 1 k.w.

i za te czyny na mocy art. 124 § 1 k.w. przy zastosowaniu art. 9 § 2 k.w. wymierza mu łącznie karę grzywny w wysokości 1500 (jeden tysiąc pięćset) złotych;

2. na mocy art. 124 § 4 k.w. orzeka obowiązek zapłaty równowartości wyrządzonej szkody poprzez zapłatę przez oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego K. D. kwoty 497,70 (czterysta dziewięćdziesiąt siedem 70/100) złotych;

3. **zmienia punkt V w ten sposób, że na zasadzie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. i § 14 ust. 7 w zw. z § 14 ust. 2 pkt 2 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348) zasądza od oskarżonego P. C. na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. D. kwotę 396,00 (trzysta dziewięćdziesiąt**

**sześć 00/100) złotych tytułem poniesionych przez niego wydatków z tytułu ustanowienia w sprawie pełnomocnika w zakresie wykroczeń przypisanych oskarżonemu niniejszym wyrokiem;**

4. w punkcie VI uchyla rozstrzygnięcie o opłacie i zmienia rozstrzygnięcie o zasądzeniu na rzecz Skarbu Państwa wydatków, w ten sposób, że na zasadzie art. 118 § 1 i 3 k.p.w. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 45 (czterdzieści pięć) złotych tytułem części zryczałtowanych wydatków za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji, zaś na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. w pozostałej części zwalnia oskarżonego od zapłaty zryczałtowanych wydatków za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji w zakresie obu przypisanych mu wykroczeń;

II. w pozostałym zaskarżonym zakresie przedmiotowy wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty za obie instancje oraz kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie przed Sądem Odwoławczym.

SSO Jadwiga Żmudzka SSO Ireneusz Bieniek SSR Sebastian Mazurek

Sygn. akt IV Ka 256/15

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 kwietnia 2015 roku

P. C. został oskarżony o to, że

1. w dniu 1 września 2013 r. w miejscowości R. woj. (...), dokonał włamania do klatek z ptakami ozdobnymi poprzez rozbicie kłódek a następnie z wnętrza dokonał kradzieży bażanta srebrnego o wartości co najmniej 100 zł. na szkodę K. D.

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.

2. w miejscu i czasie jak w punkcie 1 dokonał zniszczenia mienia w postaci ogrodzenia zrobionego z eternitu i siatki oraz dziesięciu klatek na ptaki ozdobne poprzez uderzanie młotkiem czym spowodował straty w wysokości 1400 złotych na szkodę K. D.

tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014 r. sygn. akt VIII K 1114/13/N, orzekł w tym przedmiocie następująco:

I. na zasadzie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. uniewinnia oskarżonego od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie pierwszym aktu oskarżenia;

II. oskarżonego P. C. uznaje winnym popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 2 aktu oskarżenia, z tym, że przyjmuje, iż uszkodzeniu uległa część ogrodzenia, a spowodowane straty wyniosły 497,70 złotych, stanowiącego występku z art. 288 § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu w zw. z art. 58 § 3 k.k. wymierza mu grzywnę w wysokości 100,00 (stu) stawek dziennych, przyjmując, iż jedna stawka dzienna równa jest kwocie 20,00 (dwudziestu) złotych;

III. na mocy art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego P. C. środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przypisanym mu w punkcie II. wyroku poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego K. D. kwoty 497,70 (czterystu dziewięćdziesięciu siedmiu i 70/100) złotych;

IV. na mocy art. 630 k.p.k. w zw. z art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o Adwokaturze w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3, § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego P. C. kwotę 504,00 (pięciuset czterech) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy w zakresie czynu, od którego oskarżonego uniewinniono;

V. na zasadzie art. 627 k.p.k. w zw. z §14 ust. 7 w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348) zasądza od oskarżonego P. C. na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. D. kwotę 462,00 (czterystu sześćdziesięciu dwóch) złotych tytułem poniesionych przez niego wydatków z tytułu ustanowienia w sprawie pełnomocnika w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie II. wyroku;

VI. na zasadzie art. 627 k.p.k. oraz art. 3 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego P. C. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 245,00 (dwustu czterdziestu pięciu) złotych tytułem części kosztów sądowych, w tym 45,00 (czterdzieści pięć) złotych tytułem części wydatków i 200,00 (dwieście) złotych tytułem opłaty od kary, zwalniając go na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. od uiszczenia wydatków w zakresie czynu przypisanego mu w punkcie II wyroku w pozostałym zakresie, obciążając na zasadzie art. 632 pkt 2 k.p.k. wydatkami w zakresie czynu, od którego oskarżonego uniewinniono Skarb Państwa oraz stwierdzając, iż na zas. 620 k.p.k. wydatki oskarżyciela posiłkowego, związane z ustanowieniem pełnomocnika w zakresie czynu, od którego oskarżonego uniewinniono ponosi oskarżyciel posiłkowy.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając w/w w części tj. jego pkt II, III, V oraz VI i zarzucił:

- obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 288 § 1 kk polegającą na uznaniu, iż oskarżony dopuścił się umyślnego uszkodzenia mienia pokrzywdzonego w postaci zniszczenia fragmentu ogrodzenia, podczas gdy nie miał on takiego zamiaru, jak również nie mógł się spodziewać, iż uderzenie w ogrodzenie spowoduje jego uszkodzenie a tym samym działanie jego nie było umyślne;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż oskarżony dopuścił się zniszczenia dziesięciu kłatek należących do pokrzywdzonego, podczas gdy brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na ich rzeczywiste zniszczenie przez oskarżonego.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wnosi o zmianę wyroku Sądu I instancji w części zaskarżonej, poprzez uniewinnienie oskarżonego P. C. od wszystkich zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów.

Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:

Wniesienie apelacji przez obrońcę oskarżonego zainicjowało kontrolę odwoławczą zaskarżonego wyroku, która skutkowałą zmianą wyroku Sądu I instancji. Podniesione przez skarżącego zarzuty Sąd Odwoławczy ocenił jako chybione, a konieczność modyfikacji wyroku Sądu Rejonowego wynikła z uwzględnienia reguły określonej w art. 440 k.p.k.

Kontrola instancyjna prowadzi do wniosku, iż Sąd Rejonowy przeprowadził bardzo obszerne postępowanie dowodowe, wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy. Sąd I Instancji dokonał wnikliwej oceny całego zebranego materiału dowodowego. Ocena wszystkich dowodów jest oceną swobodną, pozbawioną cech dowolności. W pisemnych motywach wyroku Sąd odniósł się szczegółowo do wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań wszystkich świadków, a nadto pozostałych dowodów, wskazując, którym dowodom i w jakiej części dał wiarę, a którym wiary odmówił, wskazując szczegółowo przyczyny takiego postąpienia. Rozumowanie Sądu, jak idzie o dokonaną ocenę wszystkich dowodów pozbawione jest cech dowolności, sprzeczności, niejasności, wszystkie dowody ocenione zostały z zachowaniem zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy. Tym samym ocena

dowodów, jako zgodna z dyspozycją art. 7 k.p.k., z ochrony tego przepisu korzysta. Opierając się na takiej ocenie dowodów, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, nie dopuszczając się błędu w tych ustaleniach.

Sąd Rejonowy badał okoliczności korzystne, jak i niekorzystne, zgodnie z wymogiem art. 4 k.p.k. przeprowadził bowiem dowody przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego. Mógł zaś uwzględnić tylko te okoliczności, które wynikały z dowodów uznanych przez siebie za wiarygodne. Żaden przepis procedury karnej nie nakłada na Sąd orzekający obowiązku czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o wszystkie przeprowadzone dowody. Nie jest to bowiem możliwe w sytuacji, gdy przeprowadzone dowody są ze sobą sprzeczne, a tak jest w niniejszej sprawie. Wówczas Sąd I Instancji obowiązany jest jednym z nich dać wiarę, a innym waloru wiarygodności odmówić, zaś ocenę swoją uzasadnić, zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k., co też Sąd Rejonowy uczynił.

W sprawie nie doszło do naruszenia treści przepisu art. 410 k.p.k. Powołany przepis nakłada na Sąd obowiązek uwzględnienia przy wyrokowaniu całokształtu materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie. Nie można tego przepisu rozumieć jako obligującego Sąd do poczynienia ustaleń faktycznych w oparciu o wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody w sytuacji, gdy z różnych dowodów wynikają wzajemnie sprzeczne okoliczności, a tak było w niniejszej sprawie. W tej sytuacji podstawę ustaleń stanowią tylko te dowody, które Sąd uznał za wartościowe i wiarygodne. Zasada określona w art. 410 k.p.k. obowiązuje nie tylko Sąd ferujący wyrok, ale i wszystkie strony procesu, które - przedstawiając własne stanowisko - nie mogą go opierać wyłącznie na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do odmiennych wniosków (wyrok SN z dnia 30.08.1979r. III KR 196/79, OSNPG 1980r. Nr 3 poz. 53).

Autor apelacji we wniesionym przez siebie środku odwoławczym upatruje dokonania przez Sąd Rejonowy błędnych ustaleń faktycznych, powołując się na wybrane przez siebie dowody, w tym wyjaśnienia oskarżonego, które to dowody samodzielnie ocenia, przy czym uwzględnia przy tej ocenie tylko fragmenty danych dowodów i wyciąga z nich własne wnioski, korzystne dla oskarżonego, pomijając albo deprecjonując te dowody (fragmenty dowodów), które doprowadziły Sąd Rejonowy do przekonania o sprawstwie i winie oskarżonego. Taka krytyka odwoławcza nie może odnieść spodziewanego skutku.

Jak trafnie przyjmuje się w orzecznictwie, Sąd orzekający uprawniony jest w pełni do przyjęcia jednej z różnych wersji zdarzeń wynikających ze zgromadzonych dowodów, co wymaga jednakże wykazania, że te inne ewentualne wersje zdarzenia są nieprawdopodobne lub też ich prawdopodobieństwo jest w racjonalnej ocenie znikome, nie dające się rozsądnie uzasadnić i pozostaje w sprzeczności z elementarnymi zasadami życiowego doświadczenia lub w sprzeczności ze wskazaniami wiedzy (zob. postanowienie SN z 26.03.2008 r., II KK 276/08).

Kontrola instancyjna oceny dowodów z natury nie obejmuje sfery przekonania sędziowskiego, jaka wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, sprowadza się natomiast do sprawdzenia, czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodność z treścią dowodu, pominięcie pewnych dowodów) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania) albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy nie wykazuje tego rodzaju błędów. Apelujący nie wykazał, ażeby ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy sprzeczna była z zasadami logiki, doświadczenia życiowego czy wskazaniami wiedzy. Wbrew temu, co podaje apelujący, brak jest podstaw do przyjęcia, iż uznane przez Sąd Rejonowy za wiarygodne dowody, nie odpowiadają rzeczywistemu przebiegowi zdarzeń.

Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, wskazać w pierwszej kolejności należy, iż zgodnie z utrwalonym już poglądem wyrażanym w orzecznictwie, podzielonym przez Sąd Odwoławczy, błąd ustaleń faktycznych istotnych w orzekaniu zachodzi, gdy treść dokonanych ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd nie odpowiada zasadom logiki, doświadczenia życiowego i wskazaniom wiedzy, klóci się z zasadami rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut takiego błędu nie jest uzasadniony, gdy sprowadza się do samego zakwestionowania stanowiska Sądu czy do polemiki z ustaleniami Sądu. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu, nie wystarcza zatem do wniosku o popełnieniu przez Sąd błędu ustaleń. Zarzut taki bowiem powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu w zakresie istotnych ustaleń (vide: wyrok

SA w Krakowie z 14.05.2008 r., II AKa 50/08, KZS 2008/7-8/64). Sąd Odwoławczy takich nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu I Instancji nie stwierdził.

Poczynione ustalenia faktyczne wynikają niezbicie z uznanych przez Sąd Rejonowy dowodów.

Sąd I Instancji dysponował zeznaniami naocznych świadka, którzy widzieli, jak oskarżony niszczy klatki na ptactwo, a to zeznaniami pokrzywdzonego i J. K., J. W., M. N., A. D.. Ocena tych i pozostałych dowodów, jest prawidłowa, jako zgodna z regułami określonymi w art. 7 k.p.k. Ponadto także inne osoby, w tym dzielnicowy A. C., a więc osoba bezstronna, osoba zaufania publicznego, zeznali, że widzieli, iż klatki były uszkodzone. Podniesiony przez skarżącego argument odnośnie sprzeczności zeznań I. D. (k. 19, 77), które Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne, z poczynionymi ustaleniami faktycznymi, również nie zasługuje na uwzględnienie. Otóż wymieniona, co wynika z całokształtu jej zeznań, nie przyglądała się w dniu 2 września 2013r. (czyli nazajutrz, po dniu zarzutu) dokładnie drzwiczkom każdej z dziesięciu klatek na ptactwo, w swoich zeznaniach odnosiła się do boksów, a nie samych drzwiczek. Z jej zeznań wynika, że w tym dniu widziała klatki i teren wokół nich z odległości, nie będąc bardzo blisko klatek. W trakcie jej bytności na posesji zamieszkiwanej przez oskarżonego i jego żonę widziała, jak pokrzywdzony demontował te klatki (boksy) i wywoził je ciągnikiem, co czynił kilkakrotnie. Wymieniona świadek nie była zatem w stanie dokładnie ocenić stanu drzwiczek do dziesięciu klatek, które uległy uszkodzeniu przez oskarżonego dzień wcześniej.

Ocena opinii biegłego R. B. jest prawidłowa. Apelujący przytacza tylko jedno zdanie z całości opinii (a wydane były pisemne i ustna), pomijając pozostałe części opinii, dochodząc do wadliwych wniosków, nie uwzględniając przy tym całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego. Ponadto należy zauważyć, jak wskazał sam biegły, że dokonał on oceny wartości dokonanych zniszczeń na dzień 1 września 2013 r., a więc na dzień zdarzeń będących przedmiotem niniejszego procesu. Sporządzona opinia (główna i uzupełniająca) była kompletna, wyczerpująca i wykonana przez osobę do tego kompetentną, zgodnie w obowiązującymi w tym zakresie regułami. Z tego też względu nie było podstaw do kwestionowania jej wiarygodności.

Należy przy tym zauważyć, że określając poniesione przez pokrzywdzonego szkody, Sąd I instancji pomniejszył oszacowane przez biegłego sumy o możliwy 10 % margines błędu, wskazany w opinii. W związku z powyższym, pojawiające się wątpliwości zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego.

Przyjęta przez Sąd Rejonowy liczba zniszczonych klatek wynika z uznanych za wiarygodne dowodów. Przede wszystkim należy wskazać, że pokrzywdzony w toku całego procesu konsekwentnie twierdził, że zniszczeniu uległy drzwiczki od 10 klatek. Informacja taka znajduje się w jego zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa i pierwszych zeznaniach, następnie słuchany na kolejnych etapach postępowania pokrzywdzony potwierdził tę liczbę. Żaden ze świadków, którzy widzieli uszkodzenia, a których zeznania przyjęto jako wiarygodne, nie kwestionował podanej przez oskarżonego ilości uszkodzonych klatek, dlatego też należy przyjąć, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił przedmiotową okoliczność. Apelujący nie dostrzega, że uszkodzenie klatek polegało na uszkodzeniu drzwiczek do klatek, zaś same boksy (nie uwzględniając drzwiczek) nie były uszkodzone (następnego dnia pokrzywdzony zaczął demontować klatki, przewożąc je na swoją posesję).

Odnosząc się do zarzutu apelacji dotyczącego niesłusznego przyjęcia przez Sąd I instancji, że oskarżony dopuścił się umyślnego zniszczenia fragmentu ogrodzenia, należy uznać go za nietrafny. Oskarżony dwukrotnie uderzył w ogrodzenie, a następnie je popchnął, rozburzając jego fragment. Oskarżony od lat mieszkał na tej posesji, znał stan techniczny ogrodzenia, oskarżony jest młodym, poczytalnym, zdrowym mężczyzną, użył takiej siły fizycznej, która spowodowała przedmiotowe szkody. Oskarżony chciał dokonać uszkodzenia zarówno fragmentu ogrodzenia, jak i klatek. Działał każdorazowo umyślnie, z zamiarem bezpośrednim.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że zarzut naruszenia art. 438 pkt 3 k.p.k. jest bezzasadny.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że po incydencie w ogrodzie, kiedy to oskarżony spadł z drabiny po poruszeniu nią przez pokrzywdzonego, oskarżony dokonał uszkodzenia fragmentu ogrodzenia, a następnie, po upływie ponad godziny, po zakończeniu interwencji policji, dokonał kolejnego zniszczenia w postaci uszkodzenia klatek na ptactwo.

Sąd Rejonowy traktując powyższe zdarzenia jako jeden czyn zabroniony, przyjął, że doszło do realizacji znamion przestępstwa z art. 288 § 1 k.k., określając wartość szkody na 497,70 zł, na którą to sumę złożyły się ustalone w toku procesu kwoty uszkodzenia fragmentu ogrodzenia i klatek.

W ocenie Sądu Odwoławczego, przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy dokonał błędnej oceny prawnej działań oskarżonego. Przede wszystkim kontrola odwoławcza stwierdza, że poszczególne zachowania oskarżonego należy traktować jako dwa odrębne czyny zabronione, które ze względu na wartość szkody każdorazowo stanowią wykroczenia z art. 124 § 1 k.w. Nie można w tym wypadku przyjąć jednego czynu zabronionego z uwagi na szereg argumentów. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że pomimo tego, że do obu zdarzeń doszło w ten sam dzień, to jednak poszczególne zachowania oskarżonego przedzielone były ponad godzinny okresem czasu. Ponadto, oskarżony uszkodził fragment ogrodzenia, będąc zły na pokrzywdzonego za strącenie go z drabiny, chcąc mu dokuczyć. W związku z powyższym zdarzeniem P. C. wezwał Policję, a następnie dopiero po jej odjeździe, pragnąc dokuczyć pokrzywdzonemu, będąc zły, że pokrzywdzony składa swoje rzeczy na zamieszkiwanej przez niego nieruchomości, a nie na swojej posesji, dokonał kolejnego uszkodzenia - tym razem drzwiczek do klatek na ptactwo. Doszło zatem do dokonania dwóch czynów w znaczeniu ontologicznym. Nie można także uznać, że doszło w tym wypadku do popełnienia jednego przestępstwa w warunkach czynu ciągłego, bowiem nie można przyjąć, że oskarżony dokonał obu zachowań, czynów działając ze z góry powziętym zamiarem. Przede wszystkim, z uwagi na okoliczności niniejszej sprawy nie można uznać, że oskarżony P. C., uszkadzając fragment ogrodzenia, miał już w tym momencie powzięty zamiar uszkodzenia także klatek na ptactwo. Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym, oskarżony dopuścił się kolejnego czynu zabronionego tj. zniszczenia klatek z uwagi na fakt, że pokrzywdzony nie przyznał się przed funkcjonariuszami Policji do zrzucenia go z drabiny, co skutkowało tym, że interwencja nie odniosła oczekiwanego przez oskarżonego skutku, a także mając do niego pretensje o składowanie rzeczy nie na swojej działce. Nie doszłoby do uszkodzenia przez oskarżonego drzwiczek od klatek w dniu 1 września 2013 roku, gdyby nie jego niezadowolienie z tego, że w czasie interwencji Policji pokrzywdzony K. D. nie przyznał się do zrzucenia oskarżonego z drabiny (upadek z drabiny spowodował krwawienie z ręki oskarżonego). Mając na uwadze powyższe, Sąd Odwoławczy uznał, że należy dokonać modyfikacji w zakresie odnoszącym się do pkt 2 aktu oskarżenia poprzez przyjęcie, że w niniejszym stanie faktycznym doszło do dokonania dwóch czynów, przy czym każdy z nich realizował znamiona wykroczenia z art. 124 § 1 k.w.

W obecnie obowiązującym stanie prawnym niszczenie, uszkadzanie lub czynienie niezdatnej do użytku cudzej rzeczy, której wartość nie przekracza  $\frac{1}{4}$  minimalnego wynagrodzenia, stanowi wykroczenie. Od 1 stycznia 2015 roku zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11 września 2014 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2015 r. kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę wynosi 1750 złotych. Graniczną wartością szkody, która będzie decydowała o kwalifikacji danego czynu jako przestępstwa bądź wykroczenia będzie zatem kwota 437,50 złotych.

Wartość szkody w przypadku zniszczenia fragmentu ogrodzenia oszacowana została na kwotę 92,70 zł, zaś w przypadku uszkodzenia klatek na kwotę 405 zł. Obie wskazane sumy pieniężne nie przekraczają zatem 437,50 zł, wobec czego oba czyny oskarżonego stanowią wykroczenia z art 124 § 1 k.w.

Nie budzi wątpliwości fakt, że oskarżony swoim zachowaniem każdorazowo zrealizował znamiona wykroczenia z art 124 § 1 k.w., bowiem oba jego czyny wyczerpywały znamiona uszkodzenia cudzej rzeczy ruchomej.

Możliwość przypisania sprawcy odpowiedzialności z art. 124 § 1 k.w. zależna jest od wykazania, że sprawca dokonał umyślnego uszkodzenia, bądź zniszczenia cudzej rzeczy ruchomej.

Oskarżony dokonując powyższych uszkodzeń działał z zamiarem bezpośrednim. Każdorazowo oskarżony chciał popełnić czyn zabroniony, chciał dokonać uszkodzenia części ogrodzenia, a następnie chciał dokonać uszkodzenia klatek na ptactwo, będących własnością K. D.. Jako osoba dojrzała, miał on świadomość tego, że uderzenie w ogrodzenie, a następnie popchnięcie spowoduje jego uszkodzenie. Jeśli chodzi o płaszczyznę woluntatywną, należy uznać, że oskarżony chciał dokonać powyższych zniszczeń. Powyższe rozważania należy odnieść także do uszkodzenia

klatek na ptactwo. Jako osoba posiadająca doświadczenie życiowe był on świadomy tego, że uderzanie młotkiem w klatki spowoduje uszkodzenie drzewiczek.

Każdy z czynów oskarżonego jest czynem społecznie szkodliwym. Oskarżony naruszył własność innej osoby. Prawo własności jest chronione konstytucyjnie. Oskarżonemu należy przypisać winę umyślną. Jest on bowiem osobą dojrzałą, poczytalną i zdawał sobie sprawę z bezprawności swoich czynów. Oskarżony z racji swojego zajęcia (pracownik ochrony) tym bardziej zdawał sobie sprawę z bezprawności swoich zachowań i naruszania norm prawnych. Ponadto nie działał on w jakiegokolwiek anormalnej sytuacji motywacyjnej, jak również brak jest w tej sytuacji jakichkolwiek okoliczności wyłączających winę. Z tego też względu zasadne jest postawienie mu zarzutu, że mając możliwość zachowania się zgodnego z obowiązującym porządkiem prawnym, dwukrotnie naruszył on normę sankcjonowaną zakazującą uszkodzenia cudzych rzeczy.

W związku z powyższym czyny popełnione przez oskarżonego należy zakwalifikować jako wykroczenia z art. 124 § 1 k.w.

W konsekwencji Sąd Odwoławczy wyrok w zaskarżonej części zmienił w ten sposób, że zmienił punkty II i III w ten sposób, że orzekając w granicach zarzutu z pkt 2 aktu oskarżenia, oskarżonego P. C. uznał za winnego tego, że:

- w dniu 1 września 2013 roku, w miejscowości R. woj. (...), umyślnie uszkodził część ogrodzenia wykonanego z eternitu i siatki poprzez dwukrotne uderzenie i popchnięcie, czym spowodował straty w wysokości 92,70 zł na szkodę K. D. – tj. czynu stanowiącego wykroczenie z art. 124 § 1 k.w.

- w dniu 1 września 2013 roku, w miejscowości R. woj. (...), poprzez uderzanie młotkiem, umyślnie uszkodził dziesięć klatek na ptactwo, czym spowodował straty w wysokości 405 zł na szkodę K. D. – tj. czynu stanowiącego wykroczenie z art. 124 § 1 k.w.

i za te czyny na mocy art. 124 § 1 k.w. przy zastosowaniu art. 9 § 2 k.w. wymierzył mu łącznie karę grzywny w wysokości 1500 złotych.

Na mocy art. 124 § 4 k.w. orzekł obowiązek zapłaty równowartości wyrządzonej szkody poprzez zapłatę przez oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego K. D. kwoty 497,70 złotych.

Za dwa czyny przypisane oskarżonemu w pkt I.1 niniejszego wyroku Sąd Odwoławczy na mocy art. 124 § 1 k.w. przy zastosowaniu art. 9 § 2 k.w., kierując się zasadami i dyrektywami sądowego wymiaru kary z art. 33 k.w., uwzględniając nadto okoliczności wymienione w art. 24 § 1 k.w., wymierzył oskarżonemu łącznie karę 1500 zł grzywny. W ocenie Sądu kara ta jest dostosowana do stopnia społecznej szkodliwości tych czynów, a ponadto spełni cele w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Wymierzając powyższą karę, Sąd wziął pod uwagę jako okoliczność łagodzącą uprzednią niekaralność oskarżonego, jak również, gdy idzie o pierwszy z czynów, fakt, że działał on pod wpływem zdenerwowania tym, że został on uprzednio strącony z drabiny przez pokrzywdzonego, a gdy idzie o drugi czyn, to, że między oskarżonym a pokrzywdzonym od lat trwał spór na tym tle, że pokrzywdzony prowadził hodowlę ptaków w klatkach na gruncie do niego nie należącym, wymagającą codziennej bytności pokrzywdzonego albo członków jego rodziny na posesji zamieszkiwanej przez oskarżonego i jego rodzinę, ignorując sprzeciwy oskarżonego w tym zakresie, a nadto oskarżony był niezadowolony z tego, że pokrzywdzony zaprzeczył w czasie interwencji Policji, wezwanej przez oskarżonego, iż strącił go z drabiny. Sąd miał na względzie także rozmiar szkód wyrządzonych działaniami oskarżonego, która w przypadku uszkodzenia klatek zbliża się do ustawowej granicy kwalifikującej dane zachowanie jako przestępstwo, choć jej nie przekracza.

Przy wymiarze kary zostały wzięte pod uwagę zarówno okoliczności łagodzące, jak i obciążające, wobec czego orzeczona łącznie kara w ocenie Sądu Okręgowego jest celowa, sprawiedliwa i zasłużona. Określając kwotę grzywny Sąd miał na uwadze sytuację rodzinną i majątkową oskarżonego, tj. wysokość jego miesięcznych zarobków w kwocie 1 500 zł, jak również okoliczność, że posiada na utrzymaniu bezrobotną żonę i małoletnie dziecko. Wymierzona kara

grzywny spełni swoje cele prewencyjne zapobiegając ponownemu popełnieniu przez niego czynu zabronionego, a jednocześnie mieszcząca się w jego możliwościach finansowych, bez uszczerbku dla utrzymania siebie i rodziny. Kara ta spełni zatem zarówno cele prewencji indywidualnej, obrazując oskarżonemu nieopłacalność uszkodzenia cudzego mienia, jak również cele z zakresu prewencji ogólnej, umacniając w społeczeństwie przeświadczenie o skutecznej ochronie dóbr prawnych i odpowiedniej reakcji organów wymiaru sprawiedliwości na popełnione czyny zabronione.

Na mocy powołanego przepisu orzeczono obowiązek zapłaty równowartości wyrządzonej szkody poprzez zapłatę przez oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego K. D. kwoty 497,70 złotych, która nie została przez oskarżonego naprawiona do dnia wyrokowania przez Sąd drugiej instancji. Orzeczenie takie odniesie skutek wychowawczy wobec oskarżonego, a pokrzywdzonemu pozwoli na wyrównanie jego uszczerbku majątkowego.

***Nadto zmieniono punkt V zaskarżonego wyroku w ten sposób, że na zasadzie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. i § 14 ust. 7 w zw. z § 14 ust. 2 pkt 2 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348) zasądzono od oskarżonego P. C. na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. D. kwotę 396,00 złotych tytułem poniesionych przez niego wydatków z tytułu ustanowienia w sprawie pełnomocnika w zakresie wykroczeń przypisanych oskarżonemu niniejszym wyrokiem. Potrzeba zmiany w tym zakresie wynikała stąd, że stawki minimalne adwokackie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia przed Sądem Rejonowym wynoszą 180 zł, Sąd Odwoławczy uwzględnił przy tym ilość rozpraw przed tym Sądem, w których pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego brał udział.***

W punkcie VI skarżonego wyroku uchylono rozstrzygnięcie o opłacie i zmieniono rozstrzygnięcie o zasądzeniu na rzecz Skarbu Państwa wydatków, w ten sposób, że na zasadzie art. 118 § 1 i 3 k.p.w. zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 45 złotych tytułem części zryczałtowanych wydatków za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji, zaś na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. w pozostałej części zwolniono oskarżonego od zapłaty zryczałtowanych wydatków za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji w zakresie obu przypisanych mu wykroczeń. Zryczałtowane wydatki za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji wynoszą 100 zł, niemniej ponieważ apelacja była tylko na korzyść oskarżonego, a w zaskarżonym wyroku Sąd Rejonowy zasądził tylko kwotę 45 zł tytułem części wydatków, w pozostałej części zwalniając oskarżonego od ich ponoszenia, Sąd Okręgowy nie mógł zasądzić wyższej kwoty.

W pozostałym zaskarżonym zakresie przedmiotowy wyrok, jako prawidłowy, utrzymano w mocy (art. 437 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

Zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 złotych tytułem opłaty za obie instancje oraz kwotę 50 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie przed Sądem Odwoławczym (art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w.). Oskarżony jest w stanie kwoty te uiścić.

SSO Jadwiga Żmudzka SSO Ireneusz Bieniek SSR Sebastian Mazurek.